



Dowód ontologiczny Anzelm z Canterbury

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Schemat](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Źródło: Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, s. 48.
- Źródło: Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, tłum. P. Betch, s. 48.
- Źródło: Anzelm z Canterbury, *Monologion. Proslogion*, tłum. Tadeusz Włodarczyk, Warszawa 1992, s. 141-142.



Dowód ontologiczny Anzelm z Canterbury

Źródło: domena publiczna.

Niewiele problemów tak silnie angażowało umysły filozofów jak problem Boga bądź Absolutu. Wprawdzie w filozofii greckiej odwołania do bogów miały często charakter retoryczny, niemniej Platoński Demiurg – Budowniczy oraz Idea Dobra, a także Arystotelesowski Absolut to przykłady figur, którym przydano istotną rolę w konstrukcji systemów filozoficznych. Stały się też podstawą filozoficznych konceptualizacji Boga w myśli chrześcijańskiej.

Wraz z pojawieniem się filozofii chrześcijańskiej jako syntezy greckiej filozofii i chrześcijańskiej dogmatyki punktem wyjścia filozofowania stało się pytanie o stosunek racjonalnej myśli filozoficznej do treści Objawienia, zwłaszcza do kwestii istnienia Boga. Jaką rolę ma w osiągnięciu prawdy racjonalny namysł filozoficzny? Czy umysł ludzki jest w stanie skonstruować dowód na istnienie Boga? Jak się ma poznawcza moc rozumu do wiary i treści, które są w akcie wiary przesądzone? Przekonasz się, że problemy te mają swoją nader ciekawą historię, której jedną z kart był tzw. ontologiczny dowód na istnienie Boga autorstwa Anzelm z Canterbury.

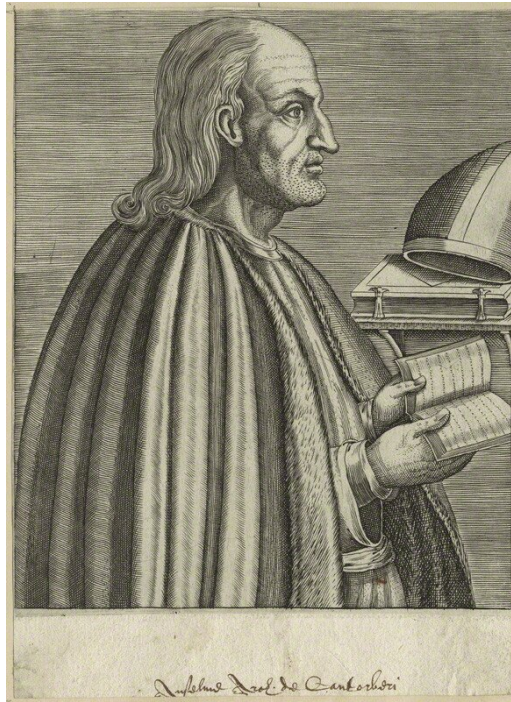
Twoje cele

- Zapoznasz się z założeniami dowodu Anzelm.
- Zrekonstruujesz opartą o wiarę argumentację Anzelm, że Bóg istnieje.

- Porównasz dowód Anzelmą z innym rodzajem dowodów na istnienie Boga.

Przeczytaj

Anzelm z Canterbury



Anzelm z Canterbury lub Anzelm z Aosty, ur. 1033, zm. 1109 – włoski filozof, teolog i duchowny, jeden z twórców scholastyki, święty i doktor Kościoła katolickiego.

Filozofia Anzelma pozostaje w horyzoncie tradycji platońsko-augustyńskiej. Jest to okoliczność istotna dla zrozumienia specyfiki dowodu ontologicznego, bowiem rozumienie przez Anzelma tego, czym jest w ogóle dowód, odbiega znacznie od późniejszych, w tym współczesnych, interpretacji.

Źródło: domena publiczna.

Wprowadzając czytelnika do swojego dowodu, Anzelm pisze:

☞ **Anzelm z Canterbury**

Monologion. Proslogion

A więc, Panie, który udzielasz zrozumienia wierze, daj mi, bym zrozumiał, na ile to uważasz za wskazane, że jesteś, jak w to wierzymy, i jesteś tym, w co wierzymy.

Źródło: Anzelm z Canterbury, *Monologion. Proslogion*, tłum. Tadeusz Włodarczyk, Warszawa 1992, s. 141–142.

Do poznania potrzebna jest i wiara i rozum, ale ich rola nie jest bynajmniej równorzędna. Akt wiary – zdaniem Anzelma – poprzedza jakiegokolwiek dociekanie, które w gruncie rzeczy powinno jedynie potwierdzić i wyjaśnić w racjonalnym porządku to, co jest już – jako prawdziwe – dane człowiekowi w wierze. Z punktu widzenia średniowiecznego filozofa dowód nie jest suwerennym tworem poznającego umysłu. To raczej wiara jest koniecznym warunkiem dowodu i umożliwia jego skonstruowanie. Anzelm zamyka ten pogląd w formule

fides quaerens intellectum (wiara poszukująca zrozumienia), która będzie należeć do kanonicznych zasad [scholastyki](#).

Dowód Anzelm oparty jest o inne jeszcze założenia dotyczące procesu poznania. Za nurtem platońsko-augustyńskim Anzelm przyjmuje stanowiska [racjonalizmu epistemologicznego \(aprioryzmu\)](#) i [realizmu pojęciowego](#). Oznacza to, że według niego racjonalność ludzka jest pochodna wobec racjonalności świata, a temu, co się pojawia w myśli, czyli pojęciom, odpowiadają realnie istniejące byty.

Spójrzmy teraz na sam dowód:

((Anzelm z Canterbury

Monologion. Proslogion

Czymś innym bowiem jest to, że rzecz jest w intelekcie, a czymś innym poznanie tego, że rzecz jest. Kiedy bowiem malarz zastanawia się nad tym, co zamierza dopiero wykonać, to bez wątpienia ma w intelekcie to, czego jeszcze nie zrobił, ale nie poznaje jeszcze, że to jest. Kiedy zaś już namalował, to ma i w intelekcie to, co już wykonał, i poznaje, że to jest. A więc także głupi przekonuje się, że jest przynajmniej w intelekcie coś, ponad co nic większego nie może być pomyślane, ponieważ gdy to słyszy, rozumie, a cokolwiek jest rozumiane, jest w intelekcie. Ale z pewnością to, ponad co nic większego nie może być pomyślane, nie może być jedynie w intelekcie. Jeżeli bowiem jest jedynie tylko w intelekcie, to można pomyśleć, że jest także w rzeczywistości, a to jest czymś większym. Jeżeli więc to, ponad co nic większego nie może być pomyślane, jest jedynie tylko w intelekcie, wówczas to samo, ponad co nic większego nie może być pomyślane, jest jednocześnie tym, ponad co coś większego może być pomyślane. Tak jednak z pewnością być nie może. Zatem coś, ponad co nic większego nie może być pomyślane, istnieje bez wątpienia i w intelekcie, i w rzeczywistości.

Źródło: Anzelm z Canterbury, *Monologion. Proslogion*, tłum. Tadeusz Włodarczyk, Warszawa 1992, s. 141-142.

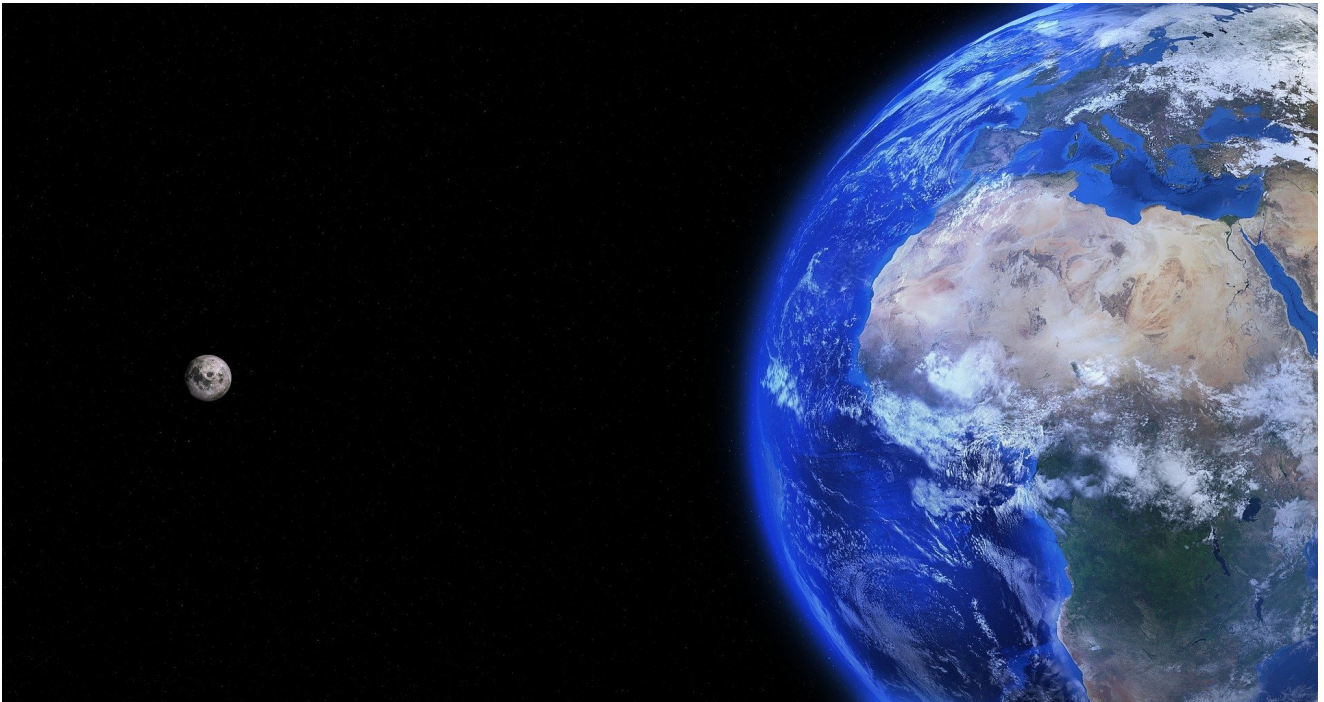
Widzimy, że dowód jest oparty na sformułowaniu „to, ponad co nic większego nie może być pomyślane”. Należy zgodzić się z Anzelmem, że takie sformułowanie każdy może mieć w intelekcie. Anzelm idzie jednak dalej – analiza sformułowania doprowadza według niego do koniecznego wniosku o realnym istnieniu przedmiotu tego sformułowania, czyli w terminologii religijnej – Boga. Jeżeli bowiem byłoby tak, że temu, ponad co nic większego

nie może być pomyślane, odjęlibyśmy realne istnienie, to moglibyśmy pomyśleć to samo, tylko istniejące, czyli większe. Myśląc tak, uwikłalibyśmy się w sprzeczność. Jeśli chcemy sprzeczności uniknąć, to musimy przyjąć, że temu, ponad co nic większego nie może być pomyślane, realne istnienie koniecznie przysługuje.

Dowód Anzelma skonstruowany jest logicznie, co nie znaczy, że w pełni przekonująco. Główna kontrowersja wokół niego dotyczy tego, czy można orzec o istnieniu lub nieistnieniu czegoś na podstawie analizy znaczenia pojęć. Dowód Anzelma jest aprioryczny, odwołuje się bowiem wyłącznie do treści zawartych w umyśle i z ich analizy wyprowadza wnioski dotyczące istnienia czegoś w rzeczywistości. Jest to możliwe w świetle wspomnianych wyżej stanowisk (aprioryzmu i realizmu pojęciowego), ale przecież nie są to stanowiska bezapelacyjnie przyjęte w filozofii. Dla wielu, zaś aktualnie dla większości filozofów, orzekanie o istnieniu bądź nieistnieniu jest możliwe jedynie na podstawie doświadczenia, czyli [aposteriorycznie](#).

Kontrowersji wokół dowodu ontologicznego było oczywiście więcej i nie sposób wszystkich przytoczyć. Tytułem przykładu zapytajmy (za I. Kantem), czy o istnieniu należy mówić tak, jak o własności (cesze) rzeczy? Kwadrat ma koniecznie cztery boki, ale z tego nie wynika, że jakiś kwadrat istnieje, a gdyby istniał, nie zmieniałoby to jego własności. Nie należy więc mieszać pytania o własności i pytania o istnienie. Inna wątpliwość - Anzelm zakłada, że istnienie w rzeczywistości jest czymś doskonalszym niż istnienie w intelekcie i dlatego koniecznie przysługuje temu, co największe (najdoskonalsze). A gdyby spróbować spojrzeć inaczej - wychodząc od tezy, że istnienie realne jest raczej „obciążeniem”, czymś negatywnym, czymś, co niweczy doskonałość? W czym istnienie jest lepsze od nieistnienia?

Nie można wykluczyć, że sam Anzelm dziwiłby się tym kontrowersjom. Dla niego punktem wyjścia była przesądzona w akcie wiary oczywistość istnienia Boga i nie można, jego zdaniem, w ogóle pomyśleć Boga jako nieistniejącego. Jeżeli myślimy go, to jako oczywiście realnie istniejącego, zaś dowód nam tę oczywistość rozjaśnia i doprowadza do pełni. Można rzec, iż dowód Anzelma czerpie swoją powagę z aktu wiary. Anzelm raczej obruszyłby się na to, że podobno jego dowód został nazwany przez Artura Schopenhauera „uroczym żartem”.



Dowód ontologiczny nie był jedynym rodzajem dowodu na istnienie Boga. Dowód oparty na innych założeniach i stanowiskach filozoficznych przeprowadził św. Tomasz z Akwinu (filozof scholastyczny, teolog, twórca systemu filozofii chrześcijańskiej opartego na arystotelizmie, święty i doktor Kościoła katolickiego). Budując swój system filozoficzny na arystotelizmie, odrzucił dowód Anzelma i w swoim dowodzie wyszedł od empirycznie stwierdzalnych własności świata. Najkrócej rzecz ujmując - ze świata jako skutku wnioskował o istnieniu jego przyczyny, czyli Boga.

Źródło: domena publiczna.

Oba dowody są konstruktami oryginalnymi, co nie przeszkadza temu, że są w nich widoczne ramy tradycji, do których nawiązują obaj autorzy. Jako takie dowody są świadectwami asymilacji systemów filozofii starożytnej do późniejszej kultury Europy.

Słownik

aposterioryzm

(łac. *a posteriori* – z tego, co późniejsze, z następstwa, z faktu) stanowisko filozoficzne, zgodnie z którym wyłącznym lub głównym źródłem poznania jest doświadczenie; przeciwieństwo aprioryzmu

ontologiczny dowód na istnienie Boga

konstrukt filozoficzny stworzony w XI w. przez Anzelma; nazwę „ontologiczny” wprowadził krytyk dowodu – Immanuel Kant, odróżniając w ten sposób dowód Anzelma, w którym przesłanką jest idea Boga, od kosmologicznych dowodów Tomasza z Akwinu, w których przesłanką jest istnienie świata

racjonalizm epistemologiczny (aprioryzm)

(łac. *a priori* – z góry, z założenia) stanowisko, zgodnie z którym wyłącznym lub głównym źródłem wiedzy jest rozum

realizm pojęciowy

stanowisko filozoficzne, zgodnie z którym treści ogólne istnieją tak w umyśle w postaci pojęć, jak i realnie w rzeczywistości

scholastyka

(łac. *scholasticus* – szkolny) kierunek w średniowiecznej filozofii chrześcijańskiej, dążący do rozumowego uzasadniania wiary i dogmatów religijnych bez konieczności odwoływania się do doświadczenia; kierunek ten był związany z nurtem uniwersyteckim

Schemat

Polecenie 1

Zrekonstruuuj dowód Anzelma, przenosząc bloki tekstowe w odpowiednie miejsca.

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Polecenie 2

Opowiedz, jakie jest główne założenie Anzelma. Posłuż się pojęciami: rzeczywistość i istnienie.

Sprawdź się

Pokaż ćwiczenia:   

Ćwiczenie 1



Ćwiczenie 2



Ćwiczenie 3



Ćwiczenie 4



Ćwiczenie 5



Ćwiczenie 6



Ćwiczenie 7



Przeczytaj poniższe argumenty na rzecz istnienia Boga. Odpowiedz na pytanie – jaka jest podstawowa różnica między tą argumentacją i argumentacją Anzelmą?

Ćwiczenie 8



Przeczytaj poniższy tekst.

” Tomasz z Akwinu

Suma teologiczna

Stwierdzamy bowiem w świecie zjawisk zmysłowych łańcuch podporządkowanych przyczyn sprawczych. Nigdzie jednak nie spotykamy, no i to niemożliwe, by coś było przyczyną sprawczą siebie samego; istniałoby przecież wcześniej od siebie samego, co jest niemożliwe. Ciąg zaś przyczyn sprawczych nie może iść w nieskończoność. W łańcuchu bowiem podporządkowanych przyczyn sprawczych, pierwsze ogniwo jest przyczyną sprawczą pośredniego, a pośrednie ostatniego: czy tych pośrednich będzie więcej, czy tylko jedno. Usunąwszy zaś przyczynę, ginie skutek. Jeśli przeto w łańcuchu przyczyn sprawczych nie istnieje pierwsze ogniwo, nie będzie i pośredniego, no i ostatniego; gdyby więc łańcuch przyczyn sprawczych szedł w nieskończoność, nie byłoby pierwszej przyczyny sprawczej, a co za tym idzie, nie byłoby i pośrednich przyczyn sprawczych, nie byłoby i skutku ostatniego: co jest jaskrawym fałszem. A więc musimy przyjąć istnienie jakiejś pierwszej przyczyny sprawczej, którą wszyscy nazywają: Bóg.

Źródło: Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, s. 48.

Ćwiczenie 9



Przeciwno dowodowi Anzelma niekiedy wyprowadza się argument mówiący, że skoro istnienie Boga zostało założone przed rozpoczęciem dowodu, to dowód nie ma sensu. Napisz w imieniu Anzelma kilkuzdaniową obronę przed tym argumentem.

Dla nauczyciela

Autor: Paweł Kaniowski

Przedmiot: Filozofia

Temat: Dowód ontologiczny Anzelmą z Canterbury

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres rozszerzony

Podstawa programowa:

Zakres rozszerzony

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

II. Elementy historii filozofii.

2. Św. Tomasz z Akwinu. Uczeń:

3) porównuje dwie argumentacje za istnieniem Boga – argumentację św. Tomasza („pięć dróg”) z argumentacją św. Anzelmą z Canterbury z Proslogionu (rozdz. 2 Bóg naprawdę jest);

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji;
- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje obywatelskie;
- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej.

Cele operacyjne (językiem ucznia):

- Zapoznasz się z założeniami dowodu Anzelmą.
- Zrekonstruujesz opartą o wiarę argumentację Anzelmą, że Bóg istnieje.
- Porównasz dowód Anzelmą z innym rodzajem dowodów na istnienie Boga.

Cele operacyjne. Uczeń:

- rozpoznaje wpływ starożytnej filozofii greckiej na europejską kulturę późniejszych epok, a zwłaszcza na literaturę piękną, naukę i religię;
- identyfikuje różne problemy, stanowiska i nurty filozoficzne na przykładach pytań i twierdzeń filozofów;
- rozwija krytyczne myślenie i sprawności logiczne poprzez analizę wybranych pytań i argumentów filozoficznych.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- dyskusja;
- praca z multimediami;
- praca z tekstem;
- ćwiczenia przedmiotowe.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

Przebieg lekcji

Przed lekcją:

1. **Przygotowanie do zajęć.** Nauczyciel loguje się na platformie i udostępnia uczniom e-materiał: „Dowód ontologiczny Anzelm z Canterbury”. Prosi uczestników zajęć o zapoznanie się przed zajęciami z tekstem w sekcji „Przeczytaj” i rozwiązanie ćwiczenia nr 1 z sekcji „Sprawdź się”.

Faza wprowadzająca:

1. Prowadzący zajęcia loguje się na platformie, wyświetla temat lekcji oraz cele. Wspólnie z uczestnikami zajęć ustala kryteria sukcesu.
2. **Dyskusja wprowadzająca.** Nauczyciel zadaje uczniom pytania i prosi ich o udzielenie odpowiedzi opartych na osobistych przekonaniach:
 - *Czy umysł ludzki jest w stanie skonstruować dowód na istnienie Boga?*
 - *Jak się ma poznawcza moc rozumu do wiary i treści, które są w akcie wiary przesądzone?*

Podczas dyskusji należy zwrócić uwagę na zasadę poszanowania przekonań i światopoglądu współrozmówców. Po zakończonej rozmowie wybrany lub chętny uczeń przedstawia swoje wnioski.

Faza realizacyjna:

1. **Praca z tekstem źródłowym.** Nauczyciel lub chętny uczeń odczytuje na głos teksty źródłowe z sekcji „Przeczytaj”.
2. **Praca z multimediami.** Uczniowie zapoznają się z treścią multimediu i wykonują polecenia do niego: rekonstruują dowód Anzelma na podstawie podanych treści oraz określają główne założenie myśli Anzelma, odwołując się do pojęć rzeczywistości i istnienia. Odczytanie odpowiedzi na forum klasy. Nauczyciel udziela uczniom informacji zwrotnej.
3. **Ćwiczenia przedmiotowe.** Nauczyciel sprawdza odpowiedzi uczniów do rozwiązanych w domu ćw. nr 1, a następnie wyświetla na tablicy po kolei ćwiczenia od 2 do 6. Uczniowie w zespołach dwuosobowych wspólnie rozwiązują zadania. Omówienie odpowiedzi na forum klasy.

Faza podsumowująca:

1. W ramach podsumowania uczniowie rozwiązują ćwiczenia nr 7 i 8 w e-materiale. Omówienie odpowiedzi na forum klasy.
2. Wszyscy uczniowie podsumowują zajęcia, zwracając uwagę na nabyte umiejętności.

Praca domowa:

1. Uczniowie wykonują ćwiczenie nr 9 z sekcji „Sprawdź się”: *Przeciwko dowodowi Anzelma niekiedy wyprowadza się argument mówiący, że skoro istnienie Boga zostało założone przed rozpoczęciem dowodu, to dowód nie ma sensu. Napisz w imieniu Anzelma kilkudzaniową obronę przed tym argumentem.*

Materiały pomocnicze:

- Josep I. Saranyana, Jose Luis Illanes, *Historia teologii*, Kraków 1997, s. 45-47.
- Leszek Kołakowski, *Jeśli Boga nie ma...*, Kraków 1988, s. 97-99.

Wskazówki metodyczne opisujące różne zastosowania multimediu:

- Nauczyciel może wykorzystać medium w sekcji „Schemat” do podsumowania lekcji.